

ALEKSANDER CIEŚLAK

PRZYWILEJ CESARZA KAROLA V Z 1530 ROKU
NADAJĄCY ZAKONOWI SZPITALNIKÓW WYSPY MALTĘ
I GOZO ORAZ TWIERDZĘ TRYPOLIS

I. ZARYS DZIEJÓW ZAKONU PRZED OTRZYMANIEM NADANIA

Wielkie zakony rycerskie: templariusze, krzyżacy i szpitalnicy intrygowały i fascynowały ludzi przez całe stulecia. Samodzielne, niezależne od władz duchownych i świeckich oraz cieszące się dużą swobodą w większości krajów Europy stanowiły ewenement. Geneza ich powstania była podobna: wszystkie trzy zostały założone dla obrony pielgrzymujących do Ziemi Świętej pątników.

Nie jest znana dokładna data powstania Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego. Wiąże się ją z działaniami mieszkańców włoskiego miasta Amalfi – zamożnej republiki kupieckiej skutecznie rywalizującej z Pizą, Genuą i Wenecją. W połowie XI stulecia ufundowali oni benedyktyńskie opactwo pod wezwaniem Matki Boskiej Łacińskiej, które miało udzielać schronienia i opiekować się pielgrzymami z Europy, przybywającymi do Ziemi Świętej¹.

Okres ten był w miarę spokojny, zaś muzułmańscy władcy Palestyny tolerancyjni względem innowierców. Liczba pątników stale wzrastała, konieczne więc było utworzenie nowych hospicjów, w których mogliby się oni zatrzymać. Jednym z takich miejsc był dom pielgrzymów podlegający opactwu

MGR ALEKSANDER CIEŚLAK – Kancelaria Adwokacka; adres do korespondencji: ul. Łokietka 10a, 20-600 Tomaszów Lub., tel. (084) 664 27 13, 0601 329 642, e-mail: croise@interia.pl; croise@poczta.onet.pl

¹ H. J. A. S i r e, *The Knights of Malta*, New Haven–London: Yale University Press 1996, s. 3.

Matki Boskiej Łacińskiej, prowadzony przez świeckich, postępujących zgodnie z regułą św. Augustyna².

Nie wiadomo dokładnie, kto go ufundował. Niektórzy przyjmują, że dobroczyńcą tym był kupiec z Amalfi Mauro di Pantaleone. Inni słowo *institutor*³, użyte w stosunku do błogosławionego Gerarda w bulli papieskiej *Pie postulatio voluntatis*⁴ skierowanej do nowej wspólnoty, odczytują jako „założyciel”⁵. Oficjalne dokumenty Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Św. Jana z Rodos i Malty⁶ (a także większość publikacji na jego temat) jako założyciela i pierwszego zwierzchnika wymieniają właśnie Gerarda⁷.

Według tradycji pochodził on z Prowansji, choć niektórzy widzą w nim Włocha – być może jednego z amalfitańskich kupców, którego jałmużna umożliwiła powstanie zgromadzenia. Wszyscy jednak zgodnie przyznają, iż posiadał on niepospolity talent organizacyjny i wielkie zdolności. Najprawdopodobniej to właśnie Gerard podzielił założoną przez siebie wspólnotę na dwie grupy: ojców i braci. W skład pierwszej wchodził duchowni, w skład drugiej – ludzie świeccy. Za jego też czasów na strojach członków zgromadzenia pojawił się ośmiorożny krzyż, nazwany później krzyżem maltańskim.

W 1113 r. papież Paschalis II w bulli *Pie postulatio voluntatis*, wydanej w Benewencie [*Beneventi*] nadał nowemu zakonowi „Protectio Sancti Petri”:

² Tamże, s. 3.

³ X. F. B o b r o w s k i, *Lexicon Latino – Polonicum*, Wilno: s.o. 1822, s. 600: „institutor, oris, m. Lamprid. Nauczyciel, mistrz. II – urbis. Ammian. Prawodawca”; A. J o u g a n, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Miejsce Piastowe: Michalineum 1948, s. 312: „institutor, is m. zarządca, przedsiębiorca, założyciel, twórca”.

⁴ J. D e l a v i l l e l e R o u l x, *Cartulaire Général*, t. I, Paris: E. Loroux 1896, poz. 29, s. 30.

⁵ L’Abbe R. de V e r t o t, *The old and new statutes Of the Order of St. John of Jerusalem, Translated from Edition of Borgoforte, AD. M, DC, LXXVI*, Volume One p. 20, London 1728, s. 5: „...venerabili filio Geraldo, institutori ac praepositio Hierosolymitani Xenodochii...”

⁶ Obecnie istnieje kilka, powszechnie akceptowanych, wersji nazwy Zakonu. Według Karty Konstytucyjnej, zredagowanej w języku włoskim brzmi ona: Sovrano Militare Ordine Ospedaliero di San Giovanni di Gerusalemme detto di Rodi detto di Malta. Oznacza to: Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalny Św. Jana Jerozolimskiego, zwany Rodyjskim, zwany Maltańskim. Wersje francuska i angielska, które również używane są w oficjalnych zakonnych publikacjach, opuszczają słowo „zwany” (fr. „Ordre Souverain Militaire Hospitalier de Saint – Jean de Jerusalem de Rhodes et de Malte”, ang. „Sovereign Military Hospitaller Order of St. John of Jerusalem of Rhodes and of Malta”), co wg Jarosława Sozańskiego (*Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich jako podmiot prawa międzynarodowego*, Rzym–Warszawa [mps rozprawy doktorskiej] 1989/1990, s. 8) ma demonstrować ciągly związek Zakonu z obiema tymi wyspami.

⁷ S i r e, dz. cyt., s. 280; S o z a ń s k i, dz. cyt., s. 323.

Dlatego też uradowani Twoimi pobożnymi dążeniami gościnności Twoją prośbę z ojcowską dobrocią przyjęliśmy i pozwalamy żeby ów Dom Boży, owe Xenodochium zarówno pod opieką Stolicy Apostolskiej jak również pod patronatem Św. Piotra przez autorytet niniejszego dokumentu na zawsze było zapewnione⁸ oraz potwierdza jego regułę.

Błogosławiony Brat Gerard zmarł w 1120 r. Jego następcą został Raymond du Puy, pierwszy zwierzchnik szpitala, który używał tytułu Mistrza. Zmarł pomiędzy 1158 a 1160 rokiem. Wybitny francuski historyk Zakonu Kawalerów Maltańskich René de Vertot jemu właśnie przypisuje dokonanie podziału braci na trzy kategorie: rycerzy, kapelanów i braci służebnych. De Vertot twierdzi, iż doszło do tego na skutek jednej decyzji⁹. Opinia ta wydaje się być błędną, dlatego że dopiero Statuty z Margat wydane pomiędzy 1204 a 1206 rokiem używają *expressis verbis* określeń „brat – rycerz” i „brat – służący”. We wcześniejszych aktach zwrotów takich się nie spotyka.

„Każdy z braci – rycerzy powinien mieć 4 podwody; brat zaś służący [sierżant], który służy w wojsku, może mieć dwie podwody”¹⁰.

Świetnie wyszkoleni, pochodzący z wielkich rodów europejskich szpitalnicy wkrótce zaczęli spełniać ważną rolę w Królestwie Jerozolimskim. Siła zbrojna zakonu umożliwiała mu walkę u boku króla (de Vertot nazywa ich wręcz „obroną tronu”¹¹) a osobiste koligacje poszczególnych rycerzy sprawały, że często pośredniczyli oni przy załatwianiu delikatnych misji dyplomatycznych na dworach władców europejskich oraz na dworze cesarskim w Konstantynopolu i papieskim w Rzymie. Liczne nadania dokonywane przez możnych feudałów Królestwa Jerozolimskiego i poszczególnych krajów chrześcijańskich uczyniły ze szpitala także potęgę finansową.

Po upadku Akki – ostatniej twierdzy chrześcijańskiej w Ziemi Świętej w 1291 roku – zakon przeniósł się na Cypr. Posiadał on tam liczne dobra

⁸ Delaville le Roulx, dz. cyt., s. 30.

⁹ L'Abbe R. de Vertot, *Histoire des Chevaliers de Malte*, Tours: s.o 1867, s. 13: „Uważa się, że Raymond nakłonił swych współbraci do podziału całego zakonu na trzy klasy (grupy). Pierwszą reprezentowali ci rycerze, którzy poprzez swe urodzenie i dawną rangę wojskową byli przeznaczeni do noszenia broni. Druga składała się z księży i kapelanów, którzy oprócz swych zwyczajowych funkcji mieliby jeszcze, w razie potrzeby, pełnić rolę kapelanów wojskowych. Trzecia wreszcie składała się z tych, którzy nie będąc ani rycerzami, ani księżmi, nazwani zostali braćmi służebnymi (freres servants). Pełnili oni służbę wśród rycerzy, tych zmożonych chorobą, bądź tych zaangażowanych w walce [...] Jednocześnie wszyscy ci zakonnicy tworzyli jedną, wspólną grupę korzystając z tych samych praw i przywilejów zakonnych”.

¹⁰ Delaville le Roulx, dz. cyt., t. II, poz. 1193, s. 33-40.

¹¹ De Vertot, *Historie des*, s. 13.

ziemskie, a nadanie przez króla Henryka II miasta i portu Limassol pozwalało na stworzenie nowej siedziby¹². Szpitalnicy rozbudowali otrzymane majątki i w krótkim czasie stworzyli nowoczesną przystań, szpital i potężne fortyfikacje dookoła miasta. W okresie cypryjskim zmienił się też sposób, w jaki zakon realizował swe zadania. Dużego znaczenia nabrała flota wojenna, która stała się główną siłą zbrojną rycerzy św. Jana¹³.

Wzrastająca niechęć władcy Cypru spowodowała konieczność opuszczenia wyspy. Zagrożeni rycerze przystąpili – wraz z genueńskim korsarzem Vignolo de Vignoli – do podboju wyspy Rodos, którą ostatecznie zajęli w 1310 roku. Na niej szpitalnicy spędzili dwieście dwanaście lat, a nazwa nowej siedziby weszła do oficjalnej, do dziś obowiązującej nazwy Zakonu – Szpitalników z Rodos i z Malty. Wzniesione umocnienia i fortyfikacje sprawiły, że wyspa stała się niezdobytą twierdzą, istnym przedmurzem chrześcijaństwa na morzu. Flota kawalerów rodyjskich panowała nad całym wschodnim obszarem Morza Śródziemnego i stanowiła wzór dla wielu państw europejskich. Turcy kilkakrotnie próbowali zdobyć państwo joannitów. Trzy pierwsze wielkie oblężenia, które miały miejsce w latach: 1442, 1444 i 1448, zostały odparte. Natomiast czwarta próba zdobycia wyspy, podjęta w 1522 roku przez wojska Sulejmana Wspaniałego, powiodła się. Po sześciu miesiącach oblężenia, 22 grudnia 1522 roku Wielki Mistrz Filip Villiers de l'Isle Adam został zmuszony do kapitulacji. W uznaniu męstwa kawalerów sułtan pozwolił im odплыnąć z bronią i sprzętem. Zwycięzcy oddali również pokonanym honory wojskowe. Miało to miejsce 1 stycznia 1523 roku.

Rozpoczął się siedmioletni okres tułaczki zakończony nadaniem przez cesarza Karola V Habsburga zakonowi dwu wysp na Morzu Śródziemnym: Malty i Gozo. Dnia 23 marca 1530 roku Karol V „z łaski Bożej Najjaśniejszy Cesarz Rzymski, jego matka Joanna i tenże Karol, z łaski Bożej królowie¹⁴ Kastylji, Aragonii, Obojga Sycylii”¹⁵ wydał w Castello Franco [Castelfran-

¹² S i r e, dz. cyt., s. 14.

¹³ J. B a r a n o w s k i, M. L i b i c k i, A. R o t t e r m u n d, M. S t a r n a w s k a, *Zakon Maltański w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo DiG 2000, s. 25.

¹⁴ Słowo „królowie” użyte w pierwszym zdaniu przywileju jest mylące, ponieważ faktyczną władzę w wymienionych królestwach sprawował wyłącznie Karol. Jego ciężko chorej na schizofrenię matce Joannie, nazwanej później Szaloną, przysługiwał tytuł, ale w rzeczywistości przebywała ona w odosobnieniu i pod nadzorem.

¹⁵ „divinā favente clementiā Romanorum Imperator semper augustus, Joanna eius mater, et idem Carolus Dei gratiā reges Castellae, Aragonum utriusque Siciliae” – cyt. wg: D e V e r t o t, *The old and new statutes* [The History of the Knights of Malta], IX, Proof 28, London 1728, vol. 2, s. 157.

co] przywilej, w którym jako władca Królestwa Obojga Sycylii nadał Zakonowi Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego w lenno Maltę, Gozo i Trypolis. Zabiegi dyplomatyczne rycerzy rodyjskich, które do tego w końcu doprowadziły, przedstawia w skrócie poniższa korespondencja dwu braci „mowy” (języka) niemieckiej.

... trzymaliśmy się na Rodos jak tylko długo się dało. Jednakże w końcu musieliśmy nasze miasto poddać z wielu przyczyn, o których chyba Wasza Łaskawość wie. [...] Dlatego też chcielibyśmy, żeby Wasza Łaskawość wiedziała, że krążymy bez celu i nie wiemy dokąd, jakkolwiek nasz Święty Ojciec papież i nasz łaskawy cesarz w swej dobrej woli proponują nam we wszystkim pomoc¹⁶.

W taki ponury sposób zdaje relację z sytuacji zakonu w sześć miesięcy po utraceniu Rodos rycerz Georg Schilling z Cannstatt w liście do Wielkiego Przeora Niemiec Johanna von Hattstein. Faktycznie, klęska, jaką kawalerowie rodyjscy ponieśli w starciu z armiami Sulejmana Wspaniałego, nie mogła zdarzyć się w gorszym czasie. Chrześcijańską Europę ogarniały prądy reformacji, pomiędzy Karolem V Habsburgiem a Franciszkiem I, królem Francji, toczyła się wojna o panowanie we Włoszech i mało kogo spośród wielkich interesowały losy państewka joannitów. Cytowany powyżej list rycerza Schillinga kończy się słowami: „Chociaż mamy nadzieję na wyspę Maltę z przyczyny, iż inne miasta są położone na kontynencie i Wasza Łaskawość może ocenić, jakie to może mieć skutki”¹⁷. Cesarz Karol V zdecydowany był nadać ją Zakonowi już w 1524 roku, jednakże polityczne niezręczności Wielkiego Mistrza Filipa Villiers de l’Isle Adam (Mistrz gorąco orędowną za wypuszczeniem króla Franciszka I z niewoli, w którą ten popadł po bitwie pod Pawią w 1525 roku) oraz narodowość większości rycerzy, sprawiły, iż sprawa ucichła i odżyła dopiero po kilku latach:

...mój zmarły Mistrz z Hiszpanii przyjechał na Konwent 17 stycznia 1527 roku, wtedy przywiózł list od Jego Cesarskiej Mości, Króla Francji, Anglii, Portugalii, w którym Zakonowi zezwala się wybrać miejsce, dogodnie dla Zakonu, o które Zakon prosi Cesarza w swoim liście, które przez Mistrza i Generalną Kapitułę w Jego królestwach ma być wybrane, ponieważ Jego Cesarski Majestat chce je dać Zakonowi jako prezent. [...]. Ponieważ wyspy Maltę i Gozo większość Konwentu uważa za wygodne, przeciwko czemu jest Francja, Owernia oraz Pro-

¹⁶ A. W i e n a n d, *Der Johanniterorden – der Malteseorden*, Köln: Wienand 1988, s. 628-629.

¹⁷ Tamże, s. 629.

wansja, stąd też Hiszpania, Italia, Anglia, Niemcy oraz Portugalia¹⁸ są zdania, by wziąć Malte razem z Gozo”¹⁹.

Tak opisuje głosowanie nad sprawą wyboru nowej siedziby Zakonu rycerz Georg Schilling w liście z dnia 21 marca 1527 roku nadanym w Viterbo, a adresowanym do Wielkiego Przeora Niemiec Johanna von Hattstein. Efektem postanowienia Konwentu był właśnie cesarski przywilej, wystawiony przez Karola V 23 marca 1530 roku w Castello Franco.

II. ZARYS DZIEJÓW MALTY OD XI DO XVI WIEKU

Aby rozważyć stosunki pomiędzy Zakonem, a ludnością nadanej mu Malty należy najpierw krótko wspomnieć o stosunkach, jakie panowały na wyspie przed przybyciem na nią Zakonu Szpitala św. Jana w Jerozolimie. Pod koniec XI wieku Malta wraz z Sycylią zostały włączone do powstającego w tym czasie królestwa normañskiego. Nowi władcy nie mieszcali się przez długi czas do stosunków wewnętrznych na wyspie, dopiero król Roger II ustanowił w 1140 roku samorząd lokalny – *università*, który istniał nieprzerwanie i spełniał swą rolę aż do roku 1533, kiedy to Wielki Mistrz de l’Isle Adam w *Statuti ed Ordinazioni* sprowadził jego znaczenie tylko do roli tytułów honorowych²⁰. W czasach Rogera II Malta była domeną królewską, lecz już w 1190 roku przekształcono ją w hrabstwo i nadano wraz z Gozo jako lenno admirałowi floty królewskiej, rycerzowi Margaritone di Brindisi²¹. Pod koniec XII wieku, gdy wybuchła wojna o koronę Sycylii, hrabiowie Malty praktycznie usamodzielnili się i stali ważnym sojusznikiem Genui w jej sporach i wojnach morskich z Wenecją²². Gdy maltański hrabia Henryk Rybak, będąc sojusznikiem cesarza Fryderyka II, nagle opuścił go w roku 1222, ten w odwecie włączył Malte ponownie do domeny królewskiej. Za jego rządów wypędzono też z wyspy ostatnich muzułmanów. Po śmierci cesarza papież uznał za władców Sycylii dynastię Andegawenów. W 1282 roku przybył na Sycylię Piotr III Aragoński i mimo klątwy koronował się

¹⁸ Francja, Owernia, Prowansja, Hiszpania, Italia, Anglia, Niemcy, Portugalia – Schilling ma tu na myśli „mowy” („języki”), na jakie podzielony był Zakon.

¹⁹ W i e n a n d, dz. cyt., s. 629.

²⁰ T. W i t u c h, *Dzieje Malty*, Warszawa: Książka i Wiedza 1980, s. 96.

²¹ Tamże, s. 31.

²² Tamże, s. 33.

w Palermo²³. Od jego czasów dzieje Malty związane były z dziejami Królestwa Sycylii aż do 1530 roku, kiedy jej władcami stali się rycerze rodyjscy. Rządy nowej dynastii nie były dla ludności Malty specjalnie szczęśliwe – dwór królewski nie rezydował już w Palermo, a mimo potwierdzenia przywilejów *università* wyspa stała się lennem nadawanym królewskim wasalom, którzy traktowali je jako źródło szybkiego wzbogacenia. Istotną przyczyną poczucia bezkarności hrabiów Malty było to, że na wyspie nie było miejscowej szlachty, która miałaby swobodny, wynikający z praw stanu szlacheckiego dostęp do monarchy i możliwość przedstawiania swych skarg bezpośrednio jemu. Sytuacja ta zmieniła się w roku 1372, gdy, chcący wynagrodzić wyspiarzom ich straty poniesione w walce w interesach Korony z Genuą, Fryderyk IV nadał wielu zamożnym rodzinom szlachectwo i dobra ziemskie. W 1397 roku król Marcin I, potwierdziwszy uprawnienia *università*, włączył Maltę ponownie do domeny królewskiej. Aby zapobiec kolejnym nadaniom, obywatele wyspy w 1428 roku odkupili od króla Alfonsa V Mądrego tytuł hrabiego i oprócz zapewnienia, że ich wyspa już nigdy nie zostanie nadana jako lenno, otrzymali także potwierdzenie i sprecyzowanie wszelkich praw lokalnego samorządu. Symbolem zniesienia władzy hrabiów było zburzenie cytadeli w Mdinie (z wojskowego punktu widzenia nie wyszło to Malcie na dobre). W 1435 roku ten sam król wydał przywilej, w którym zastrzegł, że wszystkie urzędy na wyspie mogą sprawować tylko jej mieszkańcy. Cztery lata później uzupełnił go, oddając sądom maltańskim wszystkie sprawy karne i kryminalne; sądy sycylijskie miały orzekać tylko w sprawach o zdradę stanu albo obrazę majestatu. W 1458 roku ograniczył władzę kasztelana królewskiego w zamku Sant' Angelo tylko do jego obszaru. Malta stała się niemalże enklawą, z własnym samorządem, sądownictwem, wojskiem i biskupem²⁴.

K r ó t k a c h a r a k t e r y s t y k a *università*: jego naczelnym organem była Rada (*Consiglio Popolare*), składająca się z przedstawicieli szlachty, rodów sprawujących urzędy, nauczycieli sztuk wyzwolonych, kupców, rzemieślników i kleru.

Rada zbierała się przynajmniej raz w roku, a zwoływał ją *capitano iustiziaro* lub wicekról Sycylii. Nie wiadomo dziś, ilu liczyła członków. Wspomniany *capitano*, po maltańsku nazywany *hakem*, stał na czele całego samorządu wyspy, był najwyższym urzędnikiem, wyznaczanym przez króla i nadzorującym pozostałych. Jego pomocnikami byli czterej *giurati* zarządzający finan-

²³ J. A. G i e r o w s k i, *Historia Włoch*, Wrocław: Ossolineum 1985, s. 97.

²⁴ W i t u c h, dz. cyt., s. 47.

sami i będący jednocześnie sądem II instancji. Urzędnik zwany *segretario* miał za zadanie strzec interesów Korony. Dwaj sędziowie, jeden od spraw cywilnych, drugi orzekający w sprawach karnych, stanowili sąd I instancji. Dwaj *accataponi* stali na czele milicji, *portolano* był zarządcą portu, *credenziario* miał za zadanie czuwać nad aprowizacją wyspy, *massaro* pobierał cła, *falconiero* czuwał nad farmami sokołów, założonymi jeszcze przez Fryderyka II i stanowiącymi własność Korony (Malta słynna była ze swych sokołów, uważanych za najlepsze na świecie ptaki do polowań). Początkowo jedynym cenzusem określonym w dokumentach królewskich, a brany pod uwagę przy powoływaniu na dany urząd, było rdzenne, maltańskie pochodzenie. W 1466 roku starającym się o stanowiska *hakema*, *giuratic*, sędziów I instancji i *accataponich* postawiono jeszcze jedno wymaganie – mieli oni pochodzić wyłącznie z rodzin szlacheckich. Uczynił to król Jan II Aragoński w edykcje wydanym w Messynie²⁵.

Do zadań *università* należało przede wszystkim:

- przedstawianie monarsze próśb ludności,
- wnoszenie skarg na królewskich urzędników,
- doradzanie najkorzystniejszych dla wyspy rozwiązań prawnych,
- wyznaczanie osób uprawnionych do zakupu zboża na Sycylii,
- proponowanie urzędników *università* zatwierdzanych przez króla,
- nadzór nad finansami publicznymi,
- wysyłanie posłów do króla lub wicekróla Sycylii.

Gospodarka Malty, nękana nieustannymi najazdami pirackimi lub odwetami przeciwników Korony, w której flocie służyli maltańscy marynarze, bardzo podupadła. Samorząd utrzymywał się z dochodów z ceł, obywatele miast z handlu i udziału w wyprawach korsarskich, a rolnicy przerzucili się na bawełnę i kminek. Zniknęły, co podkreślali w swych relacjach podróżnicy, gaje oliwne i winnice, tak charakterystyczne dla krajobrazu państw basenu Morza Śródziemnego. Tak wyglądała sytuacja na Malcie, gdy przybyła na nią grupa rycerzy wysłanych przez Wielkiego Mistrza Filipa Villiers de l'Isle Adam w celu oględzin ewentualnej przyszłej siedziby²⁶.

²⁵ Tamże, s. 50.

²⁶ Tamże, s. 22-55.

III. OBOWIĄZKI ZAKONU JAKO CESARSKIEGO LENNIKA

Przede wszystkim należy rozważyć, czy cesarz Karol V, nadający w lenno²⁷ Maltę, miał do tego prawo. Wyspa była jednym z hrabstw Królestwa Sycylii, połączonego przez Ferdynanda Kastylijskiego w 1412 roku z Aragonią²⁸. Od tej pory pozostawała ona we władaniu dynastii Aragońskiej. W 1495 roku Filip, syn cesarza Maksymiliana Habsburga, ożenił się z Joanną, córką Ferdynanda i Izabeli, władców Kastylii i Aragonii, za jej brata zaś, Don Juana, wyszła siostra Filipa, Małgorzata. To podwójne małżeństwo powiązało ściśle dom aragoński z Habsburgami i umożliwiło później tym ostatnim dziedziczenie po Ferdynandzie i Izabeli. Kiedy w 1502 roku zmarł Don Juan, prawa do tronu przeszły na jego siostrę Joannę i jej męża Filipa I zwanego Pięknym, który niestety zmarł cztery lata później²⁹. Okazało się, że Joanna choruje na schizofrenię (tradycja z tego powodu doda jej przydomek Szalona). Władzę w imieniu chorej królowej sprawował jej ojciec – Ferdynand Katolicki, król Aragonii, który w swym testamencie wielokrotnie podkreślał, że jego prawowitą spadkobierczynią jest Joanna, jednakże rządy po jego śmierci ma sprawować najstarszy syn Joanny Karol, co zaakceptowały Kortezy³⁰. Po śmierci dziadka w 1516 roku Karol objął sukcesję i wraz z matką nosił tytuł króla Kastylii, Aragonii i Obojga Sycylii. W taki właśnie sposób Karol V nabył prawa seniora³¹ w stosunku do Malty.

...Wielkiemu Mistrzowi i Zakonowi [...] postanowiliśmy ze swej strony przyznać spokojną siedzibę mocą niniejszego naszego pisma, które zachowa trwale ważność po wszystkie przyszłe czasy, na podstawie niewzruszonej pewności i naszego królewskiego autorytetu, naszym rozporządzeniem i własną wolą przez

²⁷ „Należy zaś wiedzieć, że lenno, czyli beneficium może [być ustanowione] na własności ziemskiej «res soli» albo na rzeczach z ziemią związanych, albo na tych, które zaliczają się do ruchomości, jak lenna «de caverna» albo «de camera»”. *Consuetudines Feudorum XII-XIII w.*

²⁸ G i e r o w s k i, dz. cyt., s. 147.

²⁹ S. G r o d z i ń s k i, *Habsburgowie*, Wrocław: Ossolineum 1998, s. 44.

³⁰ Z. K u l c s a r, *Tajemnice i skandale średniowiecza*, Warszawa: PIW 1993, s. 343.

³¹ *Consuetudines Feudorum* z przełomu XII i XIII wieku wymienia następujących, zwyczajowych seniorów „Ponieważ mamy mówić o lennach, zobaczmy, po pierwsze, kto może nadawać lenna. Lenna może nadawać arcybiskup, biskup, opat, przeor, jeżeli wedle starodawnego zwyczaju, mają prawo nadawać lenna. Podobnie mogą nadawać lenno: książę, margrabia i hrabia, którzy noszą nazwę «capitanei» [głównych wasali] królestwa lub króla. Ci zaś, którzy od nich otrzymują lenno, nazywani są właściwie „valvasseres” króla lub królestwa. Ale dziś i oni również noszą nazwę „capitanei”. Ci zaś, którzy od nich otrzymują lenno, nazywają się „mniejszymi valvasseres”.

Nas i wszelkich naszych dziedziców i królewskich spadkobierców [i] wspomnianemu Wielkiemu Mistrzowi i Zakonowi Św. Jana Jerozolimskiego oddać w wieczne, prawe, wolne i uczciwe lenno nasze miasta, zamki, miejscowości i wyspy Trypolisu, Malty i Gozo ze wszystkimi terytoriami ich miast, zamków, miejscowości i wysp...³²

W cytacie powyższym należy zwrócić uwagę na słowa: „naszego królewskiego autorytetu”. Wynika z nich, że zakon otrzymuje lenno od króla Sycylii, co podkreślone jest w dalszych słowach dokumentu:

...aby to lenno na przyszłość otrzymywali i uznawali od nas jako królów Sycylii Dalszej i od naszych następców panujących w danym okresie w tym królestwie...³³.

Na lenniku³⁴ spoczywał obowiązek świadczeń względem swego suwerena. Powinności wasala nazywano „sześć słów” – od pierwszego wersu pouczenia z *Consuetudines Feudorum*:

Ten, kto panu składa przysięgę na wierność powinien zawsze przechowywać w pamięci tych sześć słów: „całość” (*incolume*), „bezpieczeństwo” (*tutum*), „cześć” (*honestum*), „użyteczność” (*utile*), „łatwość” (*facile*), „możliwość” (*possibile*). „Całość” oznaczało, iż nie wolno mu było „...szkodzić panu swemu na ciele”³⁵.

„Bezpieczeństwo” to zalecenie dbania o sekrety fortyfikacji i niewyjawianie ich wrogom. „Cześć” to obowiązek powstrzymywania się od jakiegokolwiek interwencji, gdy sądy seniora rozpatrują sprawy o naruszenie jego czci. „Użyteczność” to zobowiązanie się lennika do nieczynienia szkód w majątku swego seniora. „Możliwość” to: „...aby te dobra, które pan mógł łatwe uczynić

³² „praefatis Magno Magistro et Ordini sedem quietam [...] ultro concedere decrevimus, tenore praesentis chartae nostrae cunctis futuris temporibus firmiter valiturae, de certa scientia, Regiaque autoritate nostra, et consulto ac motu proprio per Nos et nostros haereditas et regnis successores quoscumque praedicto admodum Rev[erendo] Magno Magistro, Religioni et Ordini Sancti Joannis Hierosolymitani in feudum perpetuum, nobile, liberum et francum, civitates, castra, loca et insulas nostras Tripolis, Melibeti et Gaudisii cum omnibus ipsarum civitatum, castorum, locorum et insularum territoriis”. *V e r t o t*, dz. cyt., s. 158.

³³ „ita ut huiusmodi feudum deinceps teneant et cognoscant a nobis tanquam regibus Siciliae Ulterioris, et a successoribus nostris in eodem Regno pro tempore regnantibus”. Tamże.

³⁴ Lennik – w okresie gdy system lenny był panujący w monarchiach europejskich, lennikiem mógł zostać każdy, kto potrafił wywiązać się z nałożonych nań obowiązków wojskowych i materialnych. Patrz też przyp. 27.

³⁵ *Consuetudines Feudorum*, II, 6.

nie uczynił dlań trudnymi, ani te, co było możliwe, uczynił niemożliwym³⁶. Lennik nie tylko winien powstrzymać się od działania na szkodę swego pana, powinien również wszelką możliwą szkodę, której potrafi zapobiec, od niego odwracać. Do jego obowiązków należało też służenie swojemu panu „radą” (*consilium*) i „pomocą” (*auxilium*), która mogła być zarówno zbrojna, jak i finansowa.

Posiadacz lenna zamkowego nie jest obowiązany służyć swemu panu, ani przez przybywanie na jego dwór, ani przez udział w wyprawie wojennej lecz winien mieszkać w zamku i powinien go bronić, jeżeli zajdzie taka potrzeba i winien panu wynajdywać wyroki w sądzie zamkowym³⁷.

W poniższej analizie przywileju odnajdziemy wszystkie te elementy, zmienione i przekształcone zgodnie z duchem nowej epoki – epoki rodzących się powoli monarchii absolutnych, bardziej zainteresowanych swymi sprawami ekonomicznymi i wpływami, zdobywanymi bez użycia broni.

a) obowiązek hołdu lennego

Pomimo że system zależności feudalnych był już w owych czasach przeżytkiem, cesarz Karol V zastrzegł w przywileju obowiązek hołdu lennego³⁸, składanego każdemu nowemu królowi Sycylii przez Wielkiego Mistrza, który z rąk monarchy ponownie otrzymuje inwestyturę:

Jednakże w każdym przypadku nowej sukcesji nadanie tego lenna powinno być odnowione i przeprowadzone zgodnie z rozporządzeniem prawa powszechnego, a ten Wielki Mistrz, który będzie sprawował w tym czasie swój urząd, winien podczas tego rodzaju uznania i inwestytury, w imieniu swoim i całego wspomnianego Zakonu złożyć przysięgę, że nie będą cierpieć ani dozwalać od wspomnianych miast, zamków, miejscowości i wysp krzywdy, szkody lub obrazy wobec Nas, stanu, naszych królestw, władztw i poddanych naszych oraz naszych następców we wspomnianym królestwie i nie okażą na morzu lub na lądzie ani pomocy, ani przychylności komukolwiek, kto by im wyrządzał szkodę lub chciał ją wyrządzić, lecz raczej ze wszystkich sił będą się starać ją odwrócić³⁹.

³⁶ Tamże.

³⁷ Lenne prawo saskie L.S. 300 /71 § 18/.

³⁸ Hołdem lennym nazywano uroczyste zobowiązanie się wasala, przy zachowaniu odpowiedzialnego, przewidzianego zwyczajem albo prawem pisanim ceremoniału, do spełniania swych powinności względem suwerena.

³⁹ „Cuius tamen feudi investitura in omnem casum novae investiturae renovari et expediri debeat iuxta iuris communis dispositionem, teneaturque ipse Magnus Magister, qui pro tempore fuerit, pro se, et universo Ordine praedicto in huiusmodi recognitione, et investitura iuramen-

Zapis ten wywołał wielkie spory pomiędzy rycerzami zakonnymi. Po pierwsze Wielki Mistrz ich Zakonu, który do niedawna był od nikogo niezależnym suwerenem na Rodos, miał przysięgać i odbierać inwestyturę z rąk króla, jak pierwszy lepszy sycylijski hrabia – w grę wchodziły więc względy ambicjonalne. Po drugie zwroty „nie okażą pomocy” oraz „ze wszystkich sił będą się starać ją odwrócić” oznaczały w istocie związanie polityki zakonnej z interesami habsburskimi i w przyszłości uzależnienie od Królestwa Sycylii. Zależność taka sprawiłaby, że zakon szpitalników przestałby być organizacją tylko religijną, pomimo swej wojskowej natury zajmującą się również opieką nad chorymi, ale nie angażującą się w spory pomiędzy monarchiami europejskimi, i stałby się, dzięki sile swej floty, celem zabiegów i intryg dyplomatów Królestwa Sycylii i innych państw włoskich lub mających na terenie Italii swe interesy.

W przywileju jest również mowa o daninie, jaką zakon jako wasal króla Sycylii powinien składać swojemu suwerenowi:

...jedynie za daninę w postaci jednego sokoła⁴⁰ dostarczanego corocznie w dzień Wszystkich Świętych za pośrednictwem osoby lub osób obdarzonych dostatecznym upoważnieniem do rąk Wicekróla albo Prezydenta /Zarządzającego/Zarządcy, który w tym czasie będzie administrował/zarządzał...⁴¹.

Z materialnego punktu widzenia to tylko symbol, o wiele bardziej znaczący był charakter prawny tego gestu, co podkreśla cesarz Karol w dalszych słowach dokumentu: „...na znak rzeczywistego uznania lenna...”⁴². Wręczając sokoła przedstawiciel Zakonu potwierdzał jego lenną zależność i zgodę na zawarte w akcie nadania warunki.

tum praestare, quod ex dictis civitatibus castris, locis et insulis non patientur, nec permittent fieri damnum, aut praeiudicium, vel offensam nobis, Statuique, Regnis, dominiis et subditis nostris, nostrorumque, ac in dicto Regno successorum per mare, seu per terram, nec auxilium, seu favorem praestabunt, cuicumque his damnum inferenti, seu inferre volenti, sed potius omni conatu idipsum avertere curabunt”. De V e r t o t, dz. cyt.

⁴⁰ W pierwszych latach pobytu zakonu na wyspie był to żywy ptak, w okresie późniejszym posążek ze złota.

⁴¹ „sub censu dumtaxat unius accipitris, seu falconis quolibet anno in die festi Omnium Sanctorum praesentandi per personam, seu personas ad id sufficienti mandato suffultas in manibus Vice Regis, seu Praesidentis, qui tunc temporis ipsius Regni administrationem et regimen obtinebit”. Tamże.

⁴² „in signum verae recognitionis dicti feudi”. Tamże.

b) zobowiązania wojskowe

Oprócz tak ogólnych zwrotów, jak „nieudzielanie pomocy” czy „dążenie do odwrócenia ewentualnej szkody”, przywilej z Castello Franco zawiera obowiązek obrony chrześcijańskiej twierdzy Trypolis w Afryce Północnej wchodzącej w skład lenna.

Podobnie maszyny i urządzenia wojenne, które znajdują się obecnie w zamku i mieście Trypolisie na mocy prawa użytkowania, mogą być, pod warunkiem właściwego opisanie ich w inwentarzu, przez okres trzech lat zatrzymane dla obrony tego miasta i zamku, z jednoczesnym zobowiązaniem prawnym do zwrócenia tych machin i urządzeń po upływie owego trzyletniego okresu, chyba że ten okres zostałby z naszej łaski, o ile zajdzie taka konieczność, przedłużony, aby tym pewniej można było zadbać o obronę tego miasta i zamku⁴³.

Przenosząc na rycerzy rodyjskich obowiązki obrony Trypolisu cesarz odnosił podwójną, a może nawet potrójną korzyść. Po pierwsze, miasto na wybrzeżu afrykańskim zostało zabezpieczone przed napadami piratów, po drugie, twierdza nie stała się bazą korsarzy, a po trzecie, koszty ochrony ponosił zakon szpitalników i to jego flota broniła Trypolisu przed atakami galer pirackich albo muzułmańskich. Stan taki trwał aż do 1551 roku, kiedy to wojska Draguta, genialnego admirała sułtańskiego (wcześniej korsarza), po dziesięciodniowym oblężeniu zajęły miasto, które Dragut uczynił swoją główną bazą⁴⁴.

Oprócz tego cesarz zastrzegł *expressis verbis*, że admirał floty zakonnej ma być z „...języka i nacji włoskiej”⁴⁵, tak samo jak i jego zastępca. Zastrzeżenie to miało związek z wojnami toczącymi się na kontynencie pomiędzy państwami habsburskimi a Francją: Karol V obawiał się, że jeżeli Admirałem zostanie wybrany ktoś z „języka” francuskiego, owernijskiego lub prowansalskiego, to potężna flota zakonna, jedna z najlepszych i najnowocześniejszych na świecie, może zaatakować posiadłości hiszpańskie albo sycylijskie, popierając interesy dworu paryskiego.

⁴³ „Item quod tormenta et machinae, quae in ipsis castro et civitate Tripolis nunc existunt, sub debita inventarii descriptione ibidem iure commodati per triennium retineri possint, ad ipsius civitatis et arcis custodiam, obligatione tamen valide accedente de huiusmodi tormentis et machinis restituendis ipso triennio lapsa, nisi id tempus ex nostra gratia, imminente forsitan necessitate, prorogandum videretur, quo tutius ipsius civitatis et arcis defensionem provideri possit”. Tamże, s. 159.

⁴⁴ W i t u c h, dz. cyt., s. 108.

⁴⁵ „ex lingua et natione Italica esse debeat”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 158.

c) zobowiązania finansowe

Cesarz Karol V w swym przywileju zwolnił zakon z wszelkich powinności i świadczeń, do jakich zwyczajowo zobowiązani byli lennicy. Oprócz zastrzeżonego sokoła, stanowiącego „...uznanie wspomnianego lenna”⁴⁶ akt z Castello Franco nie przewidywał innych danin:

...i niech dzięki tej daninie pozostaną bezpieczni i wyjęci spod wszelkiej innej zwiększonej posługi, należnej według prawa i zwyczajowo świadczonej przez wasali⁴⁷.

Ciążył jednak na zakonie obowiązek wynagrodzenia strat osobom, które dostały wcześniej „czasowe lub stałe godności lub łaski przyznane na terenach oddanych w lenno”⁴⁸, a których „odebrać sprawiedliwie nie można bez należytej rekompensaty”⁴⁹. Nadania takie pozostawały w mocy, dopóki nie określono kwoty pieniężnej lub innego środka w celu wyrównania jej dotychczasowemu posiadaczowi poniesionych strat. Wysokość odszkodowania miał określać Wielki Mistrz i Konwent, zaś ewentualne spory rozstrzygał sąd polubowny składający się z dwu sędziów: jednego mianowanego przez Zakon i drugiego wyznaczonego przez wicekróla. W razie sporu pomiędzy nimi mieli dobrać sobie jeszcze trzeciego arbitra. W wypadku, gdyby sprawa trafiła do sądu, aż do prawomocnego rozstrzygnięcia posiadacz wcześniejszego nadania mógł z niego bez przeszkód korzystać.

d) zobowiązania dotyczące wymiaru sprawiedliwości

Sądownictwo na Malcie zostało praktycznie w całości przekazane nowemu lennikowi. Nałożono na niego tylko dwa obowiązki: pierwszy to obowiązek wydalenia na żądanie wicekróla albo justycjariusza (*Magister Iusticiarius*) oskarżonych o zbrodnię zagrożoną karą śmierci, czy też obwinionych o takie przestępstwo lub nawet „zupełnego ich zniszczenia”. Drugi to obowiązek schwytania (na żądanie wicekróla albo jego zastępcy) osób uznanych winnymi

⁴⁶ „signum recognitionis dicti feudi”. Tamże.

⁴⁷ „et eo censu mediante immunes ac exempti remaneant a quocumque alio meliori fervitio de iure debito, et per vasallos praestari solito”. Tamże.

⁴⁸ „munera et gratiae temporales, sive perpetuae particularibus personis in huiusmodi locis infeudatis factae”. Tamże, s. 159.

⁴⁹ „quae iuste non auferri possent sine debita recompensa”. Tamże.

obrazy majestatu czy skazanych za herezję i wydania schwytych (żywych) żądającym⁵⁰.

IV. UPRAWNIENIA SZCZEGÓLNE ZAKONU

Uprawnienia szczególne, jakie posiadał lennik, zawierały się w nadanych mu przez seniora immunitetach. Mógł on to uczynić już w chwili nadania lenna (tak właśnie postąpił Karol V w stosunku do Szpitalników) albo w odrębnym akcie, o wydanie którego lennik starał się oddzielnie. Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego otrzymał od cesarza zarówno immunitet sądowy jak i finansowy.

a) immunitet sądowy

...postanowiliśmy ze swej strony przyznać spokojną siedzibę mocą niniejszego pisma [...] wspomnianemu Wielkiemu Mistrzowi i Zakonowi Świętego Jana Jerozolimskiego oddać w wieczne, prawe, wolne i uczciwe lenno nasze miasta, zamki, miejscowości i wyspy Trypolisu, Malty i Gozo [...] o jurysdykcji obejmującej całkowitą władzę sądowniczą, na prawie i warunkach lenniczej własności użytkowej i z prawem wydawania wyroku śmierci na mężczyzn i kobiety na nich i w ich granicach zamieszkujących, a także na tych, którzy [je] będą w przyszłości zamieszkiwać, jakiegokolwiek byliby prawa, stanu i kondycji...⁵¹.

Powyższe słowa stanowiły immunitet sądowy zupełny i zezwalały zakonowi na stworzenie sądownictwa Malty zgodnie z wymaganiami jego praw i interesów. Przenosiły na zakon uprawnienia przysługujące do tej pory sądom królewskim i podporządkowały mu obywateli wyspy, mieszkających

⁵⁰ „Et si quispiam ex subditis Regni Siciliae praedicti reus criminis capitalis, seu delictis, huiusmodi insulas et loca infeudata confugerit, dum pro parte Viceregis, seu Praesidentis, vel Magistri Iusticiarii dicti Regni pro tempore existentis requisiti fuerint, teneantur taliter confugientem, seu profugos expellere, ac inde penitus profligare, exceptis tamen illis, qui aut sacrae Maiestatis, aut haeresis rei decernentur, quos non eicere, sed ad omnem ipsius Viceregis, aut locum tenentis requisitionem capere et captivos eidem Viceregi, seu Praesidenti remittere teneatur. Tamże, s. 158.

⁵¹ „praefatis Magno Magistro et Ordini sedem quietam [...] ultro concedere decrevimus, tenore praesentis chartae [...] praedicto admodum Rev[erendo] Magno Magistro, Religioni et Ordini Sancti Joannis Hierosolymitani in feudum perpetuum, nobile, liberum et francum, civitates, castra, loca et insulas nostras Tripolis, Melibeti et Gaudisii [...] iurisdictionibus mero et mixto imperio, iure et proprietate utilis dominii ac gladii potestate hominibus et feminis in eis et earum terminis habitantibus et habitaturis, cuiuscumque legis, status et conditionis existant”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 157-158.

na niej przed przybyciem szpitalników, nie czyniąc rozgraniczenia pomiędzy braćmi, *ipso iure* podlegającymi sądom zakonnym, a rdzennymi Maltańczykami, nie mającymi z Joannitami nic wspólnego.

Jeszcze dobitniej potwierdził cesarz to zwolnienie pod koniec aktu, pisząc wprost:

...stawiając Wielkiego Mistrza, Konwent i Zakon [...] na naszym miejscu i w naszym zastępstwie, ustanawiamy ich prawdziwymi panami [...] nie rezerwując nam lub naszemu sądowi w jakikolwiek sposób żadnego prawa ani żadnego roszczenia użytecznego poza tym, które zostało zarezerwowane powyżej⁵².

b) immunitet finansowy

... i niech sprawią, że nie będą oni odpowiadać przed nikim ani w kwestii dochodów, wpływów, przychodów, opłat wwozowych, ani innych dochodów i jakichkolwiek praw uprzednio wspomnianych, które nadaliśmy w lenno⁵³.

Słowami tymi w połączeniu ze zwolnieniem zawartym w zwrocie „...wyjęci spod wszelkiej innej zwiększonej posługi...”, przyznany został zakonowi zupełny immunitet finansowy. Cesarz Karol mógł pozwolić sobie na taki akt łaski, ponieważ Malta w owym czasie była jałową wyspą o prymitywnym rolnictwie i ubogich miastach. Większą korzyść stanowiło sprowadzenie walecznych rycerzy rodyjskich na rubieże Królestwa Obojga Sycylii i powierzenie im obrony granicy morskiej przed piratami i armiami sułtana, niż ściąganie z nich danin. W grę wchodziły jeszcze inne czynniki. Na Malcie nie uprawiano zboża, więc szpitalnicy musieli je kupować na Sycylii: w odrębnym akcie cesarz zwolnił zakon z ceł eksportowych i zalecił władzom sycylijskim traktowanie wyspy nadal jak części królestwa. Rycerze rodyjscy mieli dużą flotę – nie wszystkie statki mogły korzystać z portu maltańskiego i część z nich musiała cumować w którymś z portów Sycylii. Wielka flota wymagała napraw i konserwacji, na Malcie zaś nie było stoczni⁵⁴. Kwoty, jakie wpływały do cesarskiego skarbu jako opłaty za zboże i wynajem portu

⁵² „ponentes dictum Magnum Magistrum, Conventum et Religionem [...] in locum et vices nostras, constituimus eos veros dominos [...], nullaque actione utili [...] praeter superius reservata”. Tamże, s. 159.

⁵³ „neque fructibus, proventibus, gabellis et aliis redditibus et iuribus quibuscumque praedictorum, quae supra in pheudum concedimus, responderi faciant per quoscumque”. Tamże, s. 160.

⁵⁴ W i t u c h, dz. cyt., s. 91.

oraz za naprawy zakonnych okrętów, były o wiele wyższe niż ewentualne opłaty wnoszone przez zakon nie posiadający immunitetu finansowego.

V. UPRAWNIENIA WIELKICH MISTRZÓW W STOSUNKU DO BISKUPÓW MDINY

Aby zrozumieć zawiłą sytuację Kościoła na Malcie, należy najpierw poznać jego historię – od czasów apostoelskich, aż do 1530 roku, w którym wyspa została nadana Zakonowi Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego. Chrześcijaństwo na Malcie pojawiło się bardzo wcześnie – Dzieje Apostolskie podają, że Dobrą Nowinę zaniósł tam już św. Paweł Aposto⁵⁵. On też wyświęcił pierwszego maltańskiego biskupa, według tradycji miał to być Pubiliusz – rzymski obywatel zamieszkały na wyspie. Następne wzmianki na temat tamtejszej organizacji kościelnej pojawiają się dopiero za czasów papieża Grzegorza Wielkiego, który potwierdził istnienie biskupstwa⁵⁶.

Na początku IX wieku podbój Sycylii rozpoczęli Arabowie, w roku 870 zdobyli Maltę i uwięzili biskupa Manasa; przez cały okres ich rządów, czyli aż do zajęcia w 1090 r. wyspy przez Normanów pod wodzą hr. Rogera, stolica biskupia w Mdinie pozostawała nie obsadzona. Po jej zdobyciu w 1091 roku odtworzono organizację kościelną (sieć parafii) a na wniosek Rogera, papież Urban II powołał pierwszego od ponad dwustu lat biskupa – włoskiego księdza Gualtieriego. W 1154 roku diecezja maltańska została podporządkowana decyzją papieża Hadriana IV metropolii w Palermo, której podlegała aż do 1854 roku⁵⁷.

Uregulowania dotyczące sposobu obsadzania biskupstwa znalazły się również w przywileju z Castello Franco. Cesarz bardzo precyzyjnie określił sposób inwestytury biskupa Mдины: zastrzega prawo patronatu⁵⁸ w stosunku do niego dla siebie i swoich następców na sycylijskim tronie:

Ponadto [trzeba], aby prawo patronatu [wobec] biskupstwa maltańskiego pozostało tak jak jest, do możliwości prezentowania [ze strony] naszej i naszych

⁵⁵ Dz 28, 1: „I gdyśmy się wyratowali, wtedy dowiedzieliśmy się, że wyspa nazywa się Melita. A barbarzyńcy okazwali nam niemałą uprzejmość”. Cyt. wg: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu W przekładzie polskim Ks. Jakuba Wujka S.J.*, Kraków 1962.

⁵⁶ Grzegorz I Wielki (ok. 540-604) powołany na tron papieski w 590 roku.

⁵⁷ W i t u c h, dz. cyt., s. 23, 24

⁵⁸ Chodzi o cesarskie a właściwie królewskie prawo do obsadzania biskupstwa Mдины.

następców we wspomnianym Królestwie Sycylii...⁵⁹. /pozostało, jak to ma miejsce obecnie, do dyspozycji i wyboru/wskazania [ze strony] Nas/Naszego i naszych następców”.

W dalszych słowach przywileju cesarz nakłada na Wielkiego Mistrza i Konwent, w wypadku śmierci biskupa, obowiązek przedstawienia trzech kandydatów:

...aby po śmierci naszego najczcigodniejszego i umiłowanego doradcy Baltasara de Vualtkirk [Waldkirch], wicekanclerza cesarskiego, wskazanego ostatnio przez nas na ten tron biskupi, albo w przypadku wystąpienia w przyszłości jakiegokolwiek innego wakatu, rzeczony Wielki Mistrz i Konwent wspomnianego Zakonu mieli obowiązek wskazać Wicekrólowi Sycylii trzy osoby z tegoż Zakonu, z których jedna przynajmniej wywodziłaby się i wywodzić powinna spośród naszych poddanych...⁶⁰.

Spomiędzy przedstawionych w ten sposób kandydatów cesarz miał wskazywać nowego biskupa:

My i nasi następcy we wspomnianym królestwie będziemy wskazywać, będą wskazywać, będziemy winni wskazywać i będą winni wskazywać na wspomniane biskupstwo tego, którego uznamy lub uznają za odpowiedniego lub bardziej odpowiedniego⁶¹.

Nowy biskup miał być również dopuszczony do Rady Zakonu:

Mistrz będzie zobowiązany powierzyć mu Wielki Krzyż⁶² i dopuścić do Rady wspomnianego Zakonu wraz z przeorami i baliwami⁶³.

⁵⁹ „Praeterea, quod ius patronatus episcopatus Melibetani remaneat, prout est, dispositioni et praesentationi nostrae, ac successorum nostrorum Regni praedicti Siciliae”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 158.

⁶⁰ „post obitum Reverend[issimi] et dilecti Consiliarii nostri Balthassaris de Vualtkirk imperialis Vicecancellarii ad ipsam Ecclesiam novissime per nos praesentati, seu in quemcumque casum alium vacationis deinceps secuturum, dictus Magnus Magister et conventus dicti Ordinis habeant nominare Viceregi Siciliae tres personas eiusdem Ordinis, quarum una saltem sit, et esse debeat, ex subditis nostris”. Tamże. Użyty tu czasownik „nominare” można rozumieć jako „wskazać” albo „wyznaczyć”.

⁶¹ „Nos, nostrique successores in regno praedicto praesentemus et praesentent ac praesentare debeamus et debeant ad dictum episcopatum eum, quem idoneum, seu idoneorem iudicaverimus”. Tamże.

⁶² Wielki Krzyż to godność związana początkowo z urzędem baliwa, później przyznawana honorowo.

⁶³ „Cui [...] teneatur Magister praedictus magnam Crucem concedere, eumque ad concilium dicti Ordinis cum prioribus et baiulivismittere”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 158.

Z omówionych powyżej fragmentów przywileju wynika, że inwestytura Wielkich Mistrzów Zakonu Szpitala Św. Jana Jerozolimskiego w stosunku do biskupstwa w Mdinie była częściowa – mogli oni wskazywać ewentualnych kandydatów, ale ostateczna decyzja należała do króla Obojga Sycylii.

VI. PRAWA ZAKONU JAKO SENIORA NADANYCH WYSP

Przywilej z dnia 23 marca 1530 roku w sposób bardzo ogólny omawia uprawnienia Zakonu w stosunku do mieszkańców nadanego terytorium. Stosunkowo dokładnie omówione są zasady sprawowania władzy sądowniczej przez nowego seniora. O ustawodawczej i wykonawczej praktycznie nie ma w nim mowy.

Oprócz tego należy zwrócić uwagę na stosunek zakonu do nowej siedziby. Praktycznie aż do wielkiego oblężenia Malty w 1565 roku wyspa uważana była za miejsce tymczasowego pobytu. Kolejni Wielcy Mistrzowie mieli wciąż nadzieję na odzyskanie Rodos. Dopiero oblężenie uświadomiło Zakonowi Kawalerów Maltańskich, że na trwałe związany jest on z nową siedzibą.

- a) w stosunku do mieszkańców
- władza ustawodawcza i wykonawcza

Cesarz przeniósł na zakon szpitalników swe prawa suwerena, zobowiązując jednocześnie mieszkańców wyspy do posłuszeństwa nowym panom lennym:

Polecając poważnie tą naszą niniejszą władzą wszystkim razem i każdemu z osobna ludziom płci męskiej i żeńskiej, jakiegokolwiek byliby prawa lub kondycji [...] aby uważali i poczytywali rzeczzonego Wielkiego Mistrza, Konwent i Zakon Świętego Jana Jerozolimskiego za swego prawowitego i lennego pana i rzeczywistego posiadacza wszystkich uprzednio wymienionych [dóbr] oraz by byli posłuszni i ulegli ich rozkazom, zgodnie z tym, jak dobrzy i wierni wasale zobowiązani są być posłuszni swoim panom⁶⁴.

Należy tu zaznaczyć, że maltańskie *Consiglio Popolare* sprzeciwiało się cesarskiej donacji i 16 maja 1530 roku wysłało delegację do wicekróla Sycy-

⁶⁴ „Mandantes serie cum praesenti eadem auctoritate nostra universis et singulis hominibus masculis et feminis, cuiuscumque legis aut conditionis fuerint [...] dictum Magnum Magistrum, Conventumque et Religionem Sancti Joannis Hierosolimitani pro eorum domino utili et pudenti, ac vero possessore omnium praedictorum habeant et reputent, suisque pareant et obediant, pro ut boni et fideles vasalli eorum dominis obedire tenentur”. Tamże, s. 159-160.

lii, która złożyła na jego ręce uroczysty protest. Jego podstawą był przywilej, pozwalający wyspiarzom przeciwstawić się zbrojnie nadawaniu ich kraju w lenno. Jednak gest ten miał tylko znaczenie symboliczne, gdyż ludność Malty nie była w stanie przeciwstawić się tak potężnej organizacji wojskowej jak szpitalnicy⁶⁵.

Karol V zobowiązał mieszkańców wyspy do złożenia zakonowi hołdu lennego:

Niech także złożą temuż Wielkiemu Mistrzowi i Konwentowi hołd lenny i przysięgę wierności oraz przysięgę, jaką składa się zwykle w podobnych okolicznościach...⁶⁶.

Jednocześnie zwolnił swych maltańskich poddanych z przysięgi, a więc również ze zobowiązań wynikających ze stosunku lennego, jakie mieli względem niego dotychczas:

...my także, skoro oni złożą te przysięgi i hołdy lenne, uwolnimy ich i zwolnimy od wszelkiej przysięgi i hołdu lennego, który złożyli i oddali nam lub naszym poprzednikom albo innym osobom w naszym imieniu, i którymi byli związani⁶⁷.

Obejmowanie władzy na Malcie rozpoczął zakon od przysięgi na wierność, którą dnia 18 czerwca 1530 roku złożyli na ręce przedstawicieli Wielkiego Mistrza kanonicy katedry w Mdinie. Samorząd terytorialny – *università* – obawiał się całkowitego ograniczenia swych kompetencji przez władze zakonne pomimo podpisania przez wysłanników Mistrza zobowiązania, w którym zakon przyrzekał przestrzegać dawnych swobód obywateli Malty. Zobowiązania te jeszcze raz zaprzysiągł Wielki Mistrz de l'Isle Adam podczas uroczystego wkroczenia do Mdiny 13 listopada 1530 roku⁶⁸.

– władza sądownicza

Przywilej cesarski nadał zakonowi szpitalników zupełny immunitet sądowy nie rezerwując ani nie zachowując cesarzowi, ani jego sądownictwu „w jakikolwiek sposób żadnego prawa ani żadnego roszczenia użytecznego, poza tym,

⁶⁵ W i t u c h, dz. cyt., s. 86.

⁶⁶ „eidem Magno Magistro et Conventui faciant et praestent homagium et fidelitatem, etiam iuramentum in similibus praestari solitum”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 158.

⁶⁷ „nos etiam nunc pro tunc postquam illi iuramenta et homagia ipsa praestiterint, absolvi-mus et liberamus eos ab omni iuramento et homagio, quod nobis, nostrisve praedecessoribus aut aliis personis nomine nostro fecerint et praestiterint, obligatique fuerint”. Tamże.

⁶⁸ W i t u c h, dz. cyt., s. 88.

które zostało zarezerwowane powyżej”⁶⁹. Umożliwił on zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości na wyspie w sposób odpowiadający wewnętrznym uregulowaniom zakonnym. Opierając się na zacytowanym fragmencie cesarskiego aktu, Wielki Mistrz de l’Isle Adam w *Statuti de Ordinazoni* z 1533 roku powołał w Birgù sąd kasztelański, który składał się z kasztelana zamku Sant’ Angelo (zawsze był nim członek zakonu) i dwu sędziów lokalnych, jednego zajmującego się sprawami cywilnymi i drugiego zajmującego się sprawami karnymi. Sąd ten był sądem I instancji dla okręgu Birgù. Sądem II instancji był zawsze sąd zakonny. Sądem I instancji w Mdinie pozostawał nadal sąd *università*, ale i dla niego sądem odwoławczym był sąd zakonny⁷⁰.

b) w stosunkach z administracją cesarską

W ostatnich akapitach przywileju cesarz pisze:

...wyjawiając nasz zamiar [...] mówimy i niektórym najjaśniejszym przewodnikom, naszym ukochanym i zaufanym doradcom: Wicekrólowi i naszemu Kapitanowi Generalnemu we wspomnianym Królestwie Sycylii Dalszej, Mistrzowi Justycjarzowi i jego zastępcy na urzędzie, sędziom naszego Wielkiego Sądu [...] a wreszcie wszystkim pozostałym i poszczególnym urzędnikom i poddanym naszym we wspomnianym Królestwie Sycylii Dalszej, a zwłaszcza rzeczonych wysp oraz miasta i zamku Trypolis, [...] polecamy i rozkazujemy pod groźbą narażenia się na nasze niezadowolenie i gniew oraz karę 10 000 uncji ściąganych od dóbr [...], ażeby tego naszego nadania przestrzegali, potwierdzali je i dotrzymywali, a także nakazywali wszystkim bez pogwałcenia przestrzegać i dotrzymywać⁷¹.

Z zacytowanego fragmentu wynika, że zobowiązywał on swą administrację w Królestwie Obojga Sycylii, od wicekróla począwszy, a na „strażnikach, odźwiernych i urzędnikach bramnych”⁷² skończywszy, pod groźbą wysokiej kary, do ułatwienia Zakonowi objęcia nowego lenna. Wicekról miał oprócz

⁶⁹ „nullo iure, nullaque actione utili [...] praeter superius reservata, nobis aut curiae nostrae modo aliquo retentis seu reservatis”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 159.

⁷⁰ W i t u c h, dz. cyt., s. 97.

⁷¹ „intentum aperientes nostrum [...] dicimus, illustrissimis quibusque Magistris dilectis consiliariis et fidelibus nostris, Proregi et Capitaneo Generali nostro in dicto ulteriori Siciliae Regno, Magistro Iusticiario, eiusque in officio locum tenenti, iudicibus nostrae Magnae Curiae [...], ceterisque demum universis et singulis officialibus et subditis nostris in dicto Regno ulterioris Siciliae et praesertim dictarum insularum ac civitatis et castris Tripolis [...] praecipimus et iubemus ad incursum nostrae indignationis et irae, poenasque untiarum decem millium a bonis [...] exigendarum [...] quatenus nostram huiusmodi concessionem [...] teneant, firmiter et observent, tenerique et observari faciant inviolabiliter per quoscumque”. De V e r t o t, dz. cyt., s. 160.

⁷² „custodibus, portulanis, portulanotis”. Tamże.

tego mianować specjalnych komisarzy mających pomóc Szpitalnikom w przenoszeniu się na Malte, później „...kiedy zaś już sama własność zostanie przekazana, niech wspierają w niej i dzielnie bronią rzeczzonego Wielkiego Mistra i Konwent wobec wszystkich...”⁷³.

VII. PODSUMOWANIE

Przywilej Karola V był jednym z najbardziej znaczących aktów prawnych w dziejach Zakonu. Można śmiało powiedzieć, że cesarskie nadanie uchroniło go przed rozwiązaniem lub podziałem.

Postanowienia zawarte w dokumencie z Castello Franco były honorowane przez kawalerów maltańskich jeszcze pod koniec XVIII wieku, kiedy to Wielki Mistrz Emmanuel de Rohan, zobowiązany zapisami przywileju⁷⁴, zadeklarował w sierpniu 1793 roku udział wojsk maltańskich w interwencji przeciwko rządowi republikańskiemu we Francji. Anglia, popierająca walczących monarchistów, pomoc kawalerów odrzuciła, Zakon ograniczył się więc do zamknięcia portu La Valetty dla statków francuskich i przyłączenia się do wojny Królestwa Obojga Sycylii.

Można pokusić się o stwierdzenie, że nadanie Karola V w bardzo niewielkim, symbolicznym wręcz stopniu obowiązuje do dziś, ponieważ rząd Republiki Malty udostępnił w 1991 roku Suwerennemu Rycerskiemu Zakonowi Szpitalników Św. Jana historyczny zamek Sant'Angelo. Jest on eksterytorialny (na podobnych zasadach jak przedstawicielstwo dyplomatyczne) i stale przebywa w nim zakonny rezydent. Znajduje się tam obecnie największy ośrodek szkoleniowy dla służb dyplomatycznych i członków związków narodowych Zakonu Kawalerów Maltańskich⁷⁵.

Niektórzy fakt ten nazywają powrotem kawalerów na Malte.

BIBLIOGRAFIA

Baranowski J., Libicki M., Rottermund A., Starnawska M., Zakon Maltański w Polsce, Warszawa: Wydawnictwo DiG 2000.

⁷³ „postquam possessio ipsa tradita fuerit, in ea dictum Magnum Magistrum et Conventum manu teneant, et defendant viriliter contra cunctos”. Tamże.

⁷⁴ Patrz pkt. II. Obowiązki Zakonu jako cesarskiego lennika, ppkt. a) obowiązek hołdu lennego

⁷⁵ S i r e, dz. cyt., s. 277.

- Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu W przekładzie polskim ks. Jakuba Wujka S.J. Kraków 1962.
- B o b r o w s k i F., Lexicon Latino – Polonicum. Wilno: s.o. 1822.
- D e l a v i l l e l e R o u l x J., Cartulaire Général, t. I, Paris: E. Loroux 1896.
- G i e r o w s k i J. A., Historia Włoch, Wrocław: Ossolineum 1985.
- G r o d z i ń s k i S., Habsburgowie, Wrocław: Ossolineum 1998.
- J o u g a n A., Słownik kościelny łacińsko-polski, Miejsce Piastowe: Michalineum 1948.
- K u l c s a r Z., Tajemnice i skandale średniowiecza, Warszawa: PIW 1993.
- S i r e H. J. A., The Knights of Malta, New Haven–London: Yale University Press 1996.
- S o s n o w s k i L., Zakon Maltański jako podmiot prawa międzynarodowego, w: Przegląd stosunków międzynarodowych, Opole 1981, nr 2-3.
- S o z a ń s k i J., Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich jako podmiot prawa międzynarodowego, Rzym/Warszawa: [mps rozprawy doktorskiej] 1989/1990.
- V e r t o t R. de, The old and new statutes of the Order of St. John of Jerusalem, Translated from Edition of Borgoforte, AD. M, DC, LXXVI Volume One p. 20 London 1728.
- V e r t o t R. de, Histoire des Chevaliers de Malte, Tours: s.o. 1867.
- W i e n a n d A., Der Johanniterorden – der Malteseorden, Köln: Wienand 1988.
- W i t u c h T., Dzieje Malty, Warszawa: Książka i Wiedza 1980.

EMPEROR CHARLES V'S PRIVILEGE OF 1530
GRANTING THE MALTA AND GOZO ISLANDS
AS WELL AS THE FORTRESS OF TRIPOLI TO THE KNIGHTS HOSPITALLER

S u m m a r y

This article is a short analysis of the provisions of the privilege given by the Habsburg Holy Roman Emperor Charles V on 23rd March, 1530, in which the Emperor granted the Malta and Gozo islands (feudal fiefs of the Kingdom of Sicily) as well as the fortress of Tripoli to the Knights of St John of Jerusalem (also known as the Knights Hospitaller) as a fief. The author of the article characterised the interdependences between the Emperor and the authorities of the Knights Hospitaller, as well as the legislative, executive and judicial powers of the state of the Knights of Malta. In the article some fragments of the Emperor's privilege are cited in Polish and in Latin (in the footnotes).

The article contains also a short historical outline of Malta and its political system between the 11th and 16th century. The interdependences between the Kingdom of Sicily and Malta are also mentioned.

The relationships between the Maltese Catholic Church and the Order of St John are also described, as well as the way of choosing the Bishop of Mdina.

Translated by A. Derelkowska

Słowa kluczowe: Zakon, Szpitalnicy, przywilej, Malta, władza ustawodawcza, władza wykonawcza, władza sądownicza, cesarz.

Key words: the Order, Hospitallers, privilege, Malta, the legislative power, the executive power, the judicial power, the emperor.